

Henryk Skorowski

"Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała", Ireneusz Mroczkowski, Płock 1944 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 12, 350-351

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

oraz próbę pastoralnych rozwiązań zaistniałego problemu. Można mieć co prawda pewne zastrzeżenia do układu, szczególnie pierwszego rozdziału (dlaczego autor po socjologicznym opisie faktycznego stanu rozwodów, głównych ich przyczyn i konsekwencji mówi o czynnikach integrujących małżeństwo i o tęsknocie za Eucharystią), są to jednak potknięcia niewielkie. Praca w całości stanowi zatem cenny materiał – naukowo uczciwie opracowany problem.

Na szczególne podkreślenie zasługuje rozdział czwarty w jego ostatnim punkcie, a dotyczący tzw. pytań otwartych. Nie są to bowiem tylko i wyłącznie formułowane pytania, ale także sugestie rozwiązania problemu. Autor próbuje bowiem dokonać na nowo refleksji nad rzeczywistym wymiarem prawnym i moralnym osób rozwiedzionych: czy strona prawna powoduje zaw sze konsekwencje moralne? Jest to pytanie o ogromnym ciężarze gatunkowym. Także inne pytania i zawarte w nich sugestie są fundamentalne, jak np. – czy osoby pozostające w związku niesakramentalnym żyją stale w grzechu śmiertelnym?

Ostatecznie podkreślić należy, że mamy przed sobą interesującą i cenną publikację, która służyć winna teologom, studentom teologii, duszpasterzom i ludziom żyjącym w powtórnych związkach małżeńskich. Jak bowiem stwierdza sam autor: „próba całościowego spojrzenia na ten problem, od strony empirycznej, teologicznej i etycznej pozwoli kanonistom i teologom bardziej odważnie podejść do jego rozwiązania, zaś samym zainteresowanym do twórczego życia w Kościele” (s. 232).

ks. Henryk Skorowski SDB

Ireneusz M r o c z k o w s k i, *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, Płock 1944, ss. 303.

Nie ulega wątpliwości, że cielesność jest elementem konstytutywnym człowieka jako osoby. Ma zatem ona swoje istotne znaczenie. Nikt, a tym bardziej chrześcijanin, nie może więc być zażenowany, czy też zgorszony odkryciem ciała we współczesnym świecie. Jednocześnie jednak powiedzieć należy, że podstawa właściwego zrozumienia cielesności człowieka jest zrozumieniem natury osoby ludzkiej. W zakresie tej problematyki interesującą publikacją jest rozprawa ks. I. Mroczkowskiego – profesora KUL i Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku. W swojej publikacji podejmuje on problem moralnych aspektów teologii ciała. Podstawowym celem pracy jest, jak mówi sam autor, „pokazanie moralnych podstaw i wydobycie konsekwencji etycznych z teologii ciała. Chodzi przy tym nie o sam opis cielesności, lecz podkreślenie cielesnego wyrazu osoby, stworzonej na obraz Boży, powołanej do uczestnictwa – poprzez wiarę, nadzieję i miłość – w Misterium Ciała Chrystusa” (s. 17).

Omawiana praca składa się z trzech części. Pierwsza z nich jest niejako wprowadzeniem w problematykę teologii ciała. Dotyczy ona bowiem najważniejszych współczesnych ujęć filozofii ciała, które pozwalają autorowi zaobserwować podobieństwa i różnice między materialnym i duchowym elementem człowieka, a następnie ująć cielesność w kontekście „ja”, jako podmiotu osoby oraz zrozumieć rolę ciała w budowaniu tożsamości człowieka.

Część druga dotyczy biblijnego rozumienia ciała ludzkiego. Autor wychodzi z założenia, że Słowo Boże zawiera istotną treść w tej materii. Z bogatej tradycji biblijnej autor wybiera tę, która faworyzuje ujęcie dychotomiczne człowieka, a mianowicie antropologię św. Pawła. Ponieważ jednak nie można zrozumieć św. Pawła bez odniesień starotestamentalnych, dlatego autor w pierwszej kolejności omawia starotestamentalne znaczenie ciała ludzkiego. Dopiero na tym tle w dalszej części dokonuje analizy antropologii św. Pawła. Można powiedzieć, że w tej części rozprawy autor skupia uwagę na cielesnie wyrażanej integralności i relacyjności człowieka w Starym i Nowym Testamencie.

Trzecia część omawianej publikacji dotyczy teologicznego wymiaru cielesności analizowanego w perspektywie moralnej. W kolejnych rozdziałach autor omawia następujące problemy:

ciało stworzone i odkupione, cielesność a grzech, ciało ludzkie i miłość chrześcijańska, cielesność człowieka a cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie.

Praca ks. I. Mroczkowskiego stanowi istotny wkład we współczesną literaturę teologiczną dotyczącą problematyki teologii ciała. Ukazuje ona bowiem po raz pierwszy w sposób całościowy moralne podstawy i konsekwencje tej teologii. Autor, sięgając do chrześcijańskiej tradycji filozoficznej i teologicznej, pozwala czytelnikowi nie tylko ocenić wyniki współczesnych nauk o człowieku, ale wnieść swój oryginalny wkład w kształtowanie prawdziwej kultury ciała. Dlatego publikacja ta powinna zainteresować nie tylko teologów, studentów teologii, ale także szerokie grono ludzi dokonujących refleksji nad własną cielesnością.

ks. Henryk Skorowski SDB

Piotr N i t e c k i, *Socjalizm, komunizm i ewangelizacja*; Suwałki 1994, ss. 171.

Rok 1989 przejdzie do historii jako symboliczna data upadku komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. Chociaż są jeszcze w świecie kraje, w których próbuje się zasadnicze elementy tej doktryny realizować, to bankructwo jej stało się faktem. Rzeczowa i oficjalna refleksja nad założeniami systemu komunistycznego i jego praktycznymi realizacjami stała się w Polsce możliwa dopiero po „wielkim przełomie”. Wcześniej bowiem, za pomocą cenzury i innych środków, władze uniemożliwiały polemiki i prezentowanie alternatywnych wizji porządku społecznego. W licznie powstałej w ostatnich latach literaturze krytycznej na temat komunizmu, podkreśla się jego niewydolność ekonomiczną, która uznawana jest za główną przyczynę upadku systemu. Również środowiskom opozycyjnych intelektualistów przyznaje się ważną rolę w ostatecznym zwycięstwie. Tymczasem nie można pomijać w tej kwestii roli Kościoła katolickiego, jego moralnego nauczania, jak też jego naukowej refleksji nad proponowanymi i wprowadzanymi w czyn sposobami urzędzenia rzeczywistości ziemskiej. Tej roli Kościoła, a szczególnie jego stosunkowi do socjalizmu i komunizmu, poświęcona jest praca Piotra Niteckiego *Socjalizm, komunizm i ewangelizacja*. To nieco prowokacyjne zestawienie haseł w tytule oddaje w pełni treść książki. Autor, kierownik Katedry Katolickiej Nauki Społecznej Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu, podejmuje się spojrzenia na założenia i przyczyny upadku komunizmu w świetle najważniejszych dokumentów Kościoła. Dokonuje on istotnego rozróżnienia samych pojęć socjalizmu i komunizmu. Socjalizm oznacza „ideologię wyrastającą z krytyki kapitalizmu i głoszącą konieczność zmiany stosunków społecznych opartych na prywatnym posiadaniu środków produkcji na rzecz ich społecznej własności” (s. 17). Ideologia ta przybierała w toku swego historycznego rozwoju różne formy, np.: socjalizm utopijny, agrarny, anarchizm, syndykalizm. Były to przede wszystkim konstrukcje teoretyczne, które nie uzyskały realnego wpływu na rzeczywistość polityczną i gospodarczą świata. W nich jednak mają swoje korzenie aktywne do dziś ruchy socjalistyczne i socjaldemokratyczne, głoszące hasła równości, braterstwa, sprawiedliwości społecznej, zniesienia wyzysku. Największą rolę w dziejach świata odegrał jednak tzw. marksizm. Była to (jest) ideologia, ale i „doktryna polityczna, stawiająca sobie za cel osiągnięcie konkretnego wpływu na życie publiczne” (s. 20). Marksisci, zwolennicy radykalnego rozwiązania kwestii społecznej, wzywali do rewolucji, czyli działania opartego na przemocy. Przemoc ta miała swe usprawiedliwienie w koncepcji walki klas, a celem jej była zmiana struktury społecznej i wprowadzenie dyktatury proletariatu. W ujęciu tym socjalizm miał być tylko formą pośrednią między kapitalizmem a komunizmem, rozumianym jako wyższa, bezklasowa forma socjalizmu. Szybkie rozprzestrzenianie się tej właśnie wizji, a nie innych łagodniejszych odmian socjalizmu, przypisać można związanej z nią obietnicy natychmiastowego niemal poprawienia warunków życia najuboższych, głównie mas proletariackich. Próba realizacji tych idei, najpierw w Rosji Sowieckiej, a potem w innych krajach uwiarydociła jednak ich prawdziwe podstawy. Ko-